

## Podróże małe i duże...

Jeszcze raz tatrzański staw?

Tym razem największy i najgłębszy po słowackiej stronie Tatr - Wielki Staw Hińczowy (Veľké Hincovo pleso) – 1944 m n.p.m.

Zaczynamy wędrówkę w Szczyrbskim Jeziorze, idziemy w stronę Popradzkiego Stawu czerwonym szlakiem (magistralą).

Przed Popradzkim Stawem skręcamy w lewo na niebieski szlak prowadzący w głąb Doliny Mięguszwieckiej.

Za mostkiem na Żabim Potoku trafiamy na rozstaje dróg i tam dylemat... skręcić w prawo na czerwony szlak na Rysy (2503 m n.p.m.), czy pozostać na niebieskim, prowadzącym w Dolinę Hińczową i „zaczepiając” o wielki Staw Hińczowy, powędrować na Koprowy Szczyt (2363 m n.p.m.)...?

To i to kusi, szczególnie, że czas przejścia porównywalny (Koprowy: 4 h 05', Rysy: 4 h 35', czas powrotu krótszy, do 3 godzin). Jedynie to może stopień trudności, na Rysy nieco wyższy, kilka klamer i łańcuch po drodze, ale porównując: Koprowy ma gwiazdkę, Rysy dwie gwiazdki a Bystra Ławka miała trzy i daliśmy radę.

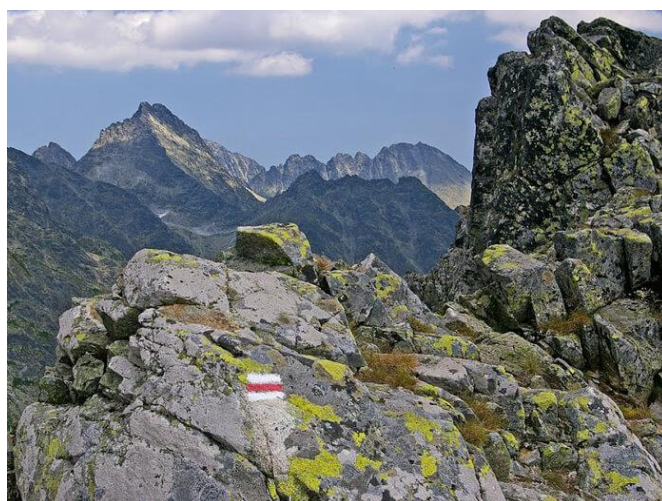
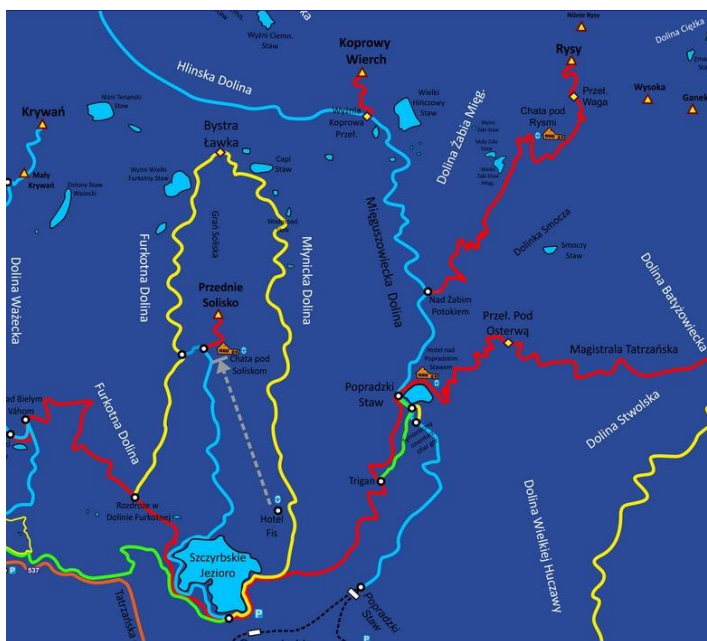
Ale może skupmy się na optymalnej wersji: Wielki Hińczowy Staw, czas przejścia od Szczyrbskiego Jeziora – 2 h 55', czas powrotu pewnie z dwie godz., z możliwością powędrowania wyżej na Koprowy Wierch, a Rysy to już zostawmy na kolejny wyjazd.

Planowany termin to **12 września**.

Dzień już wtedy krótszy odrobinę, proponujemy wyjazd już o 5.00, żeby zmrok nas nie zastał na szlaku. Miejmy nadzieję, że wrzesień dopieści nas jeszcze ładną pogodą, z prognoz długoterminowych tak wynika, o ile można im wierzyć, bo z „cebulowych” wróżb Agaty B. to ma być raczej mokry, ale uznajmy, że żadna z niej czarownica i się nie sprawdzą☺

Koszt – standardowo w ok. 60 zł powinniśmy się zmieścić, wyjazd spod Ośrodka Kultury o 5.00, powrót ok. 22-23.00

Zgłoszenia przyjmujemy do 4 września w OK, lub pod tel: 17 2775 393

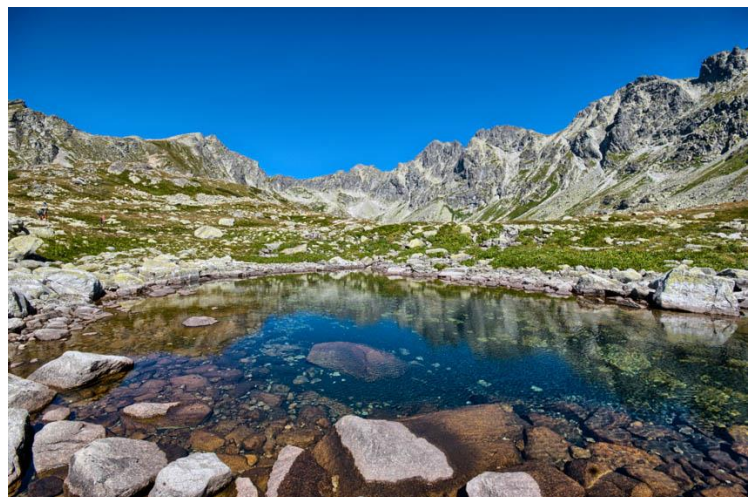
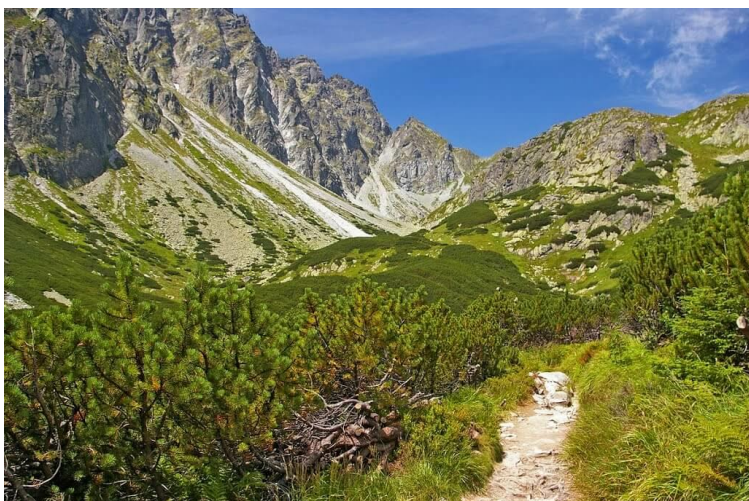




## Przydatne informacje:

W górach pogoda jest zmienna, zawsze warto zabrać na tzw. wszelki wypadek coś przeciwdeszczowego, jakąś cieplejszą bluzę, zapas wody, batoniki, kanapeczki, „coś na ząb” w każdym razie, kilka drobnych euro do kieszeni i przede wszystkim dobre, wypróbowane buty. Dla całej wyjeżdżającej grupy wykupujemy jednodniowe ubezpieczenie: podstawowe NW, oraz na wypadek konieczności interwencji THS (Tatranská Horská Služba), ponieważ wszystkie akcje ratunkowe na terenie gór słowackich prowadzone przez Tatrzańskie Pogotowie Górskie są płatne. Ubezpieczenie kosztuje niewiele, w granicach 1 euro za osobę a pozwala na zwrot pieniędzy za ewentualną pomoc.

Numery alarmowe THS (oby nie były potrzebne): 18300 i 622



Zdjęcia i informacje stąd: <http://natatry.pl/tatry-slowackie/szlaki/na-koprowy>